



GAZETA ŚWIERADOWSKA

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓŁ ŚWIERADOWA

Nr 6-7

(19-20)

Czerwiec – Lipiec 1995

cena: 50 gr / 5 000 zł

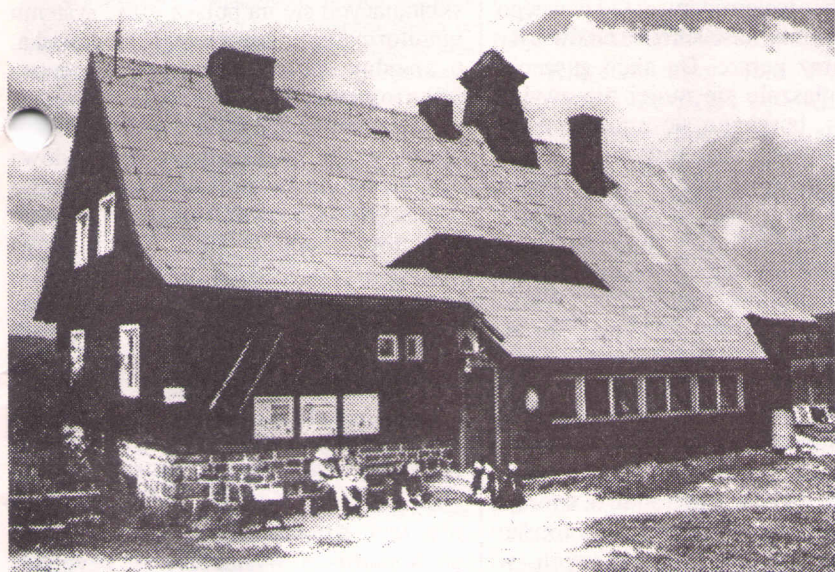


Foto: Wiesław Biernat

SST – Chatka Górzystów BPiT "ALMATUR" – Zielona Góra
Hala Izerska 840 m n.p.m.
skr. pocztowa 31 59-850 Świeradów Zdrój

➤ POZNAJ SIŁĘ WŁASNEGO WYBORU

... Bez względu na to, czy głosowało się obscenicznym obrazkiem, czy bez skreśleń ...

(str. 4)

➤ JAKA GAZETA

... Żyjemy w wolnym, demokratycznym kraju i mamy, póki co, wolną prasę ...

(str. 3)

➤ BŁOGOSŁAWIENI KTÓRZY WPROWADZAJĄ POKÓJ

... Na tablicy widnieje napis w języku polskim i niemieckim ...

(str. 7)

W NUMERZE:

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

- * STREFY PARKOWANIA CZY MANDATOWANIA?
- * CZYNSZ ZA WYSOKI?!

KULTURA

- * DNI KWITNĄCYCH RODODENDRONÓW
- * ŚWIERADOWIERSZE – JACEK OLSZEWSKI
- * CZERWCOWE SPOTKANIA TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ŚWIERADOWA

MIASTO W CZERWCU I DZISIAJ

- * HISTORIA KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO W ŚWIERADOWIE (UZUPEŁNIENIE)

TURYSTYKA

- * WOKÓŁMIEJSKIE TRASY SPACEROWE

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

Czynsz za wysoki

9 maja do Zarządu Miasta wpłynął dokument podpisany przez 286 mieszkańców protestujących przeciwko ustaleniu stawki podstawowej czynszów mieszkaniowych na poziomie 62 gr/m². Zdaniem protestujących, jest to jedna z najwyższych stawek w województwie jeleniogórskim. W piśmie skierowanym do Zarządu Miasta protestujący żądają obniżenia stawki podstawowej o 45% a w razie nieuwzględnienia ich woli proszą o traktowanie pisma jako zdeklarowane votum nieufności dla Zarządu Miasta i Rady Miejskiej. W odpowiedzi na protest Zarząd wystosował do wszystkich zainteresowanych pisma zawierające argumentację dla ustanowionego cennika czynszów i opłat za wodę i ścieki.

Światłowód

Urząd Miasta. Społeczny Komitet Telekomunikacji złożył już zamówienie w Lubelskich Zakładach Urządzeń Telekomunikacyjnych na zakup kabla światłowodowego długości 18 km. Kabel światłowodowy ułożony zostanie w wybudowanej już kanalizacji na trasie Gryfów-Świeradów. Tym samym groźba utraty pieniędzy, przeznaczonych na ten cel przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej, przestała istnieć. W dalszym ciągu niejasna jest sprawa podłączenia, w dającej się przewidzieć perspektywie, około 90 numerów na które oczekują członkowie SKT.

Sprostowania

* * *

W związku z zarzutem zgłoszonym przez radnego M. Schroedera dotyczącym rzekomego prezentowania na łamach Gazety Świeradowskiej nieprawdziwych informacji dotyczących jego osoby oświadczam, że jedyną nieprawdziwą informacją było błędne podanie, w ostatnim numerze GS, nazwiska M. Schroedera (było-M. Szroeder powinno być M. Schroeder) za co przepraszam. P.S Zainteresowanych problemem odsyłam do protokołów Sesji Rady Miejskiej, do których dostęp ma zagwarantowany każdy obywatel naszego miasta.

Zb. Szereniuk

* * *

Prezes S-ki "Klar", A. Szydłowski złożył zastrzeżenie do notatki prasowej dotyczącej informacji o przetargu na remonty dróg i ulic w mieście. Istotnie, informacja jest niepełna, bowiem oferta S-ki "Klar" zawierała również gwarancję na wykonywane przez siebie roboty z tym, że jak poinformowano mnie w Urzędzie Miasta, nie na wszystkie odcinki remontowanych dróg. Informacje dotyczące przetargu zawiera protokół sporządzony na tę okoliczność przez Komisję Przetargową Urzędu Miasta.

Red

Pożarnicy wybrali władze

10 czerwca świeradowscy strażacy na Walnym Zebraniu Sprawozdawczo-wyborczym wybrali nowy Zarząd swojej organizacji. Przewodniczącym Zarządu został obecny Burmistrz Świeradowa Jan Harbul, (do chwili obecnej formalnie przewodniczącym był były naczelnik miasta S.Kudera). Wśród członków Zarządu znaleźli się obok czynnych strażaków ochotników również; Przewodniczący Rady Miejskiej-Janusz Nuckowski oraz kilku czerniawskich radnych. Przed kilku laty świeradowska jednostka straży pożarnej należała do najlepszych w województwie. Od pewnego czasu notowania naszych strażaków były niestety coraz gorsze. Do akcji gaszenia pożarów zgłaszało się mniej niż zwykle ochotników, borykano się z problemami organizacyjnymi i sprzętowymi. Obecnie OSP w Świeradowie liczy 32 strażaków z tej liczby około 16 jest czynnych. Strażacy mają do dyspozycji dwa wozy bojowe z których jeden wymaga natychmiastowej wymiany kompletu ogumienia. Warto dodać, że jedna opona kosztuje 700 zł, opon trzeba kupić 10 daje to kwotę 7 tys. zł a budżet OSP na rok wynosi 9 tys. zł. Jeszcze jedną bolączką strażaków jest brak węży gumowych, sytuacja taka przychodzi na myśl różne skojarzenia...? Być może nowe władze OSP w Świeradowie uporają się z problemami a nasza Straż Pożarna znowu będzie jedną z lepszych w województwie.

Świeradów-Odder.

Urząd Miasta. W dniach 8.06-10.06 w Świeradowie przebywała z oficjalną wizytą 10 osobowa delegacja gminy Odder w Królestwie Danii. W skład delegacji wchodził lokalni politycy z Odder oraz pracownicy tamtejszego Ratusza odpowiedzialni za sprawy techniczne w gminie. Delegację podejmował Burmistrz Świeradowa Jan Harbul. Podczas wizyty rozmawiano o dalszej współpracy między naszą gminą a gminą Odder. Z dziedzin w których może rozwijać się nasza współpraca wymieniano edukację, turystykę oraz współpracę konkretnych firm. Już wkrótce można oczekiwać efektów przeprowadzonych rozmów.

"Black triangle program"

22 maja odbyło się w Świeradowie posiedzenie grupy roboczej działającej w ramach Programu Regionalnego Środowiska Phare "Czarny trójkąt". W obradach wzięli udział przedstawiciele Czech, Niemiec i Polski przedstawiając swoje osiągnięcia w dziedzinie ochrony powietrza i monitoringu jego zanieczyszczeń. W posiedzeniu brali również udział przedstawiciele Komisji Wspólnot Europejskich z Brukseli wskazując możliwości pozyskiwania środków na ochronę środowiska z różnych funduszy pomocowych. Spośród 11 stacji składających się na polską część systemu monitoringu zanieczyszczenia środowiska, 6 znajduje się na terenie województwa jeleniogórskiego, w tym dwie w najbliższym sąsiedztwie Świeradowa. Opini wielu mieszkańców Świeradowa organizowane w mieście konferencje i sympozja z "czarnym trójkątem" w tytule nie zawsze dobrze służą wizerunkowi miasta. Jego funkcja uzdrowiskowa i turystyczna wymaga z jednej strony rzetelnego informowania o stanie środowiska naturalnego z drugiej zaś, podawanie tych informacji w sposób odpowiedzialny. Załóżmy że jeden z dziennikarzy obecny na konferencji zatytułuje swoją korespondencję cyt: "... z serca czarnego trójkąta..." (co z założenia nie jest prawdą-ale kogo to będzie obchodzić) to wystarczy, że czytający poranną prasę skojarzy tytuł z nazwą miasta i z całą pewnością wypoczywać lub leczyć się tam nie będzie. Na stronach Gazety Świeradowskiej publikujemy wyniki badań ze stacji monitoringu zanieczyszczenia środowiska Czerniawie.

Stan środowiska naturalnego

Stacja monitoringu zanieczyszczenia środowiska w Czerniawie odnotowała w kwietniu: - jedno przekroczenie, dopuszczalnego stężenia pyłu zawieszonego. Przekroczenie miało miejsce 3.04. Dwa przekroczenia, dopuszczalnego stężenia SO₂ 3 i 27.04. Przekroczeń dopuszczalnych stężeń NO_x nie stwierdzono. W maju nie stwierdzono żadnych przekroczeń dopuszczalnych norm.

Sytuacja Społeczno-Gospodarcza miasta

Maj			Czerwiec		
Ludność zaw. czynna	Bezrobotni	Stopa bezrobocia w %	Ludność zaw. czynna	Bezrobotni	Stopa bezrobocia w %
2 285	423	18,5	2 242	406	18,1

Kronika policyjna

9.05. nieznani sprawcy dokonali włamania do jednego ze świeradowskich mieszkań, którego właścicielem są państwo K. Sprawcy skradli gotówkę i przedmioty o wartości około 5 tys. zł. Włamywacze, najprawdopodobniej, posłużyli się skradzionymi wcześniej kluczami.

W nocy z 14 na 15 czerwca sprzed sanatorium "Goplana" skradziono samochód marki Fiat 126 p wersji inwalidzkiej o numerach rejestracyjnych WYS 0530. Trudno po złodziejach spodziewać się jakichś uczuć wyższych ale niechby się od czasu do czasu zastanowili jak wielkich krzywd są sprawcami.

Złodzieje nie oszczędzili również naszych pociech. 7 czerwca w tutejszym Komisariacie Policji zgłoszono kradzież magnetowidu z Miejskiego Przedszkola. Na miejscu zdarzenia nie stwierdzono śladów włamania.

W godzinach popołudniowych, 10 lipca, w jednym z budynków przy ulicy 11-go Listopada doszło do tragicznej w skutkach bójki w wyniku której 22 letni Ryszard A. spowodował śmierć swego rówieśnika Alfreda S. Obaj byli pod wpływem alkoholu. Policjanci przestępstwa bada Policja.

W nocy z 11-go na 12-go lipca nieznani sprawcy dokonali włamania do pomieszczeń kasy miejskiej w Urzędzie Miasta. Sprawcy zrabowali kwotę około 5 tys. złotych. Włamywacze posługiwali się łomem wyważając drzwi wejściowe i drzwi do pomieszczenia kasy. Komendant Komisariatu Policji w Świeradowie asp. F. Tworek poinformował, że tej nocy, podczas której dokonano włamania, świeradowski komisariat nie pełnił całonocnego dyżuru. Policja Rejonowa we Lwówku Śląskim prowadzi śledztwo w tej sprawie.

Późnym wieczorem, 14-go lipca, doszło do poważnego wypadku drogowego na ulicy Nadbrzeżnej w okolicach tartaku. Prowadzony przez nietrzeźwego kierowcę samochód marki Škoda wypadł z drogi i czołowo uderzył w kamienną barierę mostu na Kwisie. Żeby wyciągnąć poszkodowanego z wnętrza samochodu trzeba było wzywać specjalistyczny wóz strażacki z Lubania. Kierowcę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.



W Czerniawie spłonęła zabytkowa chata sudecka od kilku lat będąca miejscem schadzek ludzi, ogólnie mówiąc, podejrzanego autoramentu.

W świeradowskim UM nikt nie wie czyją, tak naprawdę, jest własnością.

Żal, że kolejny obiekt – świadek czsu przestał istnieć.

Foto Z. Szereniuk

Strefy parkowania czy mandatowania.

Kilka miesięcy temu, Rada Miejska uchwałą nr 60/IX/94 wprowadziła opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych na terenie Świeradowa Zdroju, wyznaczając tym samym strefy parkowania w mieście. Główny trakt miejski, ulica Zdrojowa, również objęta została taką strefą. Zamiast jednak osoby odpowiedzialnej za pobieranie opłat za parkowanie, na świeradowskich ulicach pojawił się, znany skądinąd, "funkcjonariusz z przeszłością", triumfator niedawno przeprowadzonego konkursu na stanowisko strażnika miejskiego. Kieszenie ma wypchane bloczkami mandatowymi, które rozdaje chętnie tym wszystkim, którzy odważą się zaparkować samochód w tzw. "strefie

parkowania". Oczywiście strażnik wykonuje swoje zadanie, bardzo ostatnio ułatwione, bowiem na ulicy Zdrojowej zmieniono znaki i teraz zatrzymać się wprawdzie można ale tylko na minutę i nie wysiadając z samochodu. Dyskusja na temat, czy parkować na Zdrojowej czy nie, toczy się już od wielu lat, jednak rozwiązania tego problemu póki co nie widać. Oczywiście, najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby wyłączenie ulicy Zdrojowej z ruchu, jednak pod warunkiem, że sieć ulic i ich jakość umożliwiłaby bezkolizyjne dotarcie do sklepów od strony magazynowej a mieszkańcom domów przy tejże, dotarcie samochodem na przydomowe podwórko. Panu strażnikowi, żeby mógł poznać blaski i cienie swojej funkcji, proponuję udanie się pod tzw. "niedźwiedzia łapę" i rozdanie tam kilku bloczków mandatowych. Powodzenia.

Zet.

Jaka gazeta

W rozmowach, z czytelnikami Gazety Świeradowskiej, pojawia się od czasu do czasu opinia o zbyt jednostronnym, być może, prezentowaniu na jej stronach poglądów i opinii na tematy dotyczące naszej lokalnej społeczności i naszego kraju w ogóle. Na kształt i zawartość gazety ma wpływ to, kto jest jej wydawcą, również niebagatelne znaczenie ma skład personalny zespołu redakcyjnego. W przypadku Gazety Świeradowskiej nie jest inaczej. Trzeba pamiętać, że wydawcą Gazety jest Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa którego założycielami, w dużej części, są ludzie związani z odrodzonym ruchem samorządowym. Fakt ten wywiera zdecydowany wpływ na formułę i zawartość Gazety. Jeszcze nie tak dawno temu mogliśmy co najwyżej redagować gazetki ściennie w szkołach "z okazji" i "ku czci" albo narażając swoją wolność drukować w "podziemiu bibulę", której lektura, w rzeczy samej, mogła

dostarczać dowodów na jednostronność prezentowanych tam poglądów. Z innymi, również jednostronnymi, zapoznawały nas każdego dnia tzw. organy oficjalne. Od pierwszych wolnych wyborów samorządowych minęło już kilka lat, żyjemy w wolnym, demokratycznym kraju i mamy, póki co, wolną prasę. Dzięki niej właśnie społeczność lokalna może dowiadywać się o sprawach o których wcześniej dowiedzieć by się nie mogła. Jeżeli jednostronnością nazwiemy piętnowanie, na łamach Naszej gazety, łapówkarstwa, wykorzystywania zajmowanych stanowisk publicznych dla prywatnych celów, to gazeta jest jednostronna. Jeżeli jednostronnością nazwiemy piętnowanie politycznej obłudy np. w wykonaniu byłych piewców świetlanej drogi do socjalizmu a obecnie, równie gorliwie wprowadzających opluwany przez siebie kapitalizm, to Gazeta jest jednostronna. Oczywiście nie odbieramy nikomu prawa do polemiki, do

zaprezentowania swoich poglądów. Gdybyśmy postępowali inaczej sprzeniewierzylibyśmy się idei demokratyzacji życia publicznego a tego w żadnym razie nie chcemy. Tak więc, może być Gazeta miejscem dyskusji na każdy temat, jednak żeby dyskusja mogła się odbyć potrzeba przynajmniej dwóch dyskutantów. I jeszcze na marginesie, jakiś czas temu jeden z "bohaterów" pierwszych stron kilku ostatnich numerów gazety, grożąc palcem wykrzykiwał, że skończy z tą gazetą i, że społeczeństwo nie życzy sobie przedstawiania w złym świetle jego osoby. No cóż, zmartwiłem się nieco tą opinią, sądziłem bowiem, że społeczeństwo w pierwszym rzędzie chce mieć rzetelną wiedzę o uczynkach dobrych i złych, tym bardziej, jeśli dotyczą ich reprezentantów w organach gminy. Mam jednak nadzieję, że ten "karzący palec" to tylko atrapa, powiem więcej, jestem o tym przekonany.

Zbigniew Szereniuk

OPINIE POLEMIKI

Poznaj siłę własnego wyboru bo cudzego dobrze znasz

Różnorodność otaczającego nas świata i konieczność dokonywania wielu wyborów to nowość w otaczającej nas rzeczywistości w której przyszło nam żyć i funkcjonować. Sztuki trafnego wybierania czyli umiejętności podejmowania mądrych i właściwych decyzji, trzeba uczyć się niemalże od podstaw. Dawniej wszystko było nadzwyczaj proste. Przykładowo w dziedzinie podstawowych dóbr konsumpcyjnych asortyment był mało zróżnicowany, a możliwość wyboru ograniczała się jedynie do zupełnie podejmowanej decyzji. Dopiero w trakcie używania nabytego dobra można było przekonać się, czy miało się szczęście i nadprzyrodzony dar jasnowidzenia wchodząc w posiadanie nie wadliwego egzemplarza, czy też przeciwnie. W dziedzinie życia społeczno-politycznego wszystko było jeszcze prostsze. Uczestnictwo w wyborach do władz wszelkiego szczebla jako by nie miało charakter, nie było w stanie zakłócić jedynie słusznego porządku. Bez względu na to, czy głosowało się obscenicznym wierszykiem, czy bez skreśleń, zawsze miało to ten sam skutek: pełny sukces ludowej władzy. Tego typu sytuacja umacniała w przekonaniu, że tak naprawdę niewiele od nas zależy, że praktycznie przeciętny obywatel nie ponosi żadnej odpowiedzialności za swój wyborczy wyczyn, bo i tak nie miało to absolutnie wpływu na przyszłość. Z takim to umacnianiem od lat przekonaniem zaczęliśmy funkcjonować w nowych czasach, w których niewłaściwy bądź pochopny wybór ma olbrzymi wpływ na dalsze koleje losu. Po chwilach euforii i zachwyty demokracją pojawiło się w społeczeństwie zniechęcenie i brak cierpliwości. W wyniku tego pełny sukces wyborczy odniosła lewica, wywodząca się bezpośrednio z tzw. komuny. Sukces wyborczy lewicy spowodował już zupełnie nie kontrolowaną przez społeczeństwo lawinę personalnych nominacji i politycznych decyzji, mających zasadniczy wpływ na dalsze losy państwa. Natomiast obiecany szybki dobrobyt i poprawa warunków życia społeczeństwa, osiągnął być może tych, którzy na ludzkiej naiwności wywindowali się na szczyty władzy. Dzisiaj w wyniku demokratycznych, społecznych decyzji na stanowiska ministrów powoływani są ludzie z bylej PZPR, której przestępcza przeszłość nie budzi wątpliwości. W ten to sposób tow. Jaskiernia (były wódz ZSMP) jest obecnie ministrem sprawiedliwości. Zabawne jest to, że człowiek po odbyciu kary za pospolite przestępstwo ma duże problemy ze znalezieniem sobie miejsca w społeczeństwie, a jednocześnie ktoś bezpośrednio wywodzący się z organizacji o przestępczej przeszłości może zostać ministrem i na dodatek sprawiedliwości. Nie mam nic za złe byłym szeregowym członkom PZPR którzy będąc z dala od polityki i komitetów nie byli autorami przestępstw przeciwko społeczeństwu. Kandydat lewicy na prezydenta RP, tow. Kwaśniewski stara się jakby kontynuować linię działania obecnego prezydenta, bo jest za a jednocześnie przeciw. Tak jak większość liderów SLD głosował przeciwko ustawie pozwalającej ścigać zbrodnie PRL, jednak zapytany o stanowisko w tej sprawie, odpowiada, że jest za ściganiem, ale jednocześnie przeciw, gdyż prawo nie może działać wstecz. Może tu chodzi o powrót do starej komunistycznej zasady w myśl której zamykano niektóre osoby (np. przed 1 maja) na 48 godzin, aby nie dopuściły się niewygodnych dla władzy czynów. Dzięki temu prawo nie musiało działać, ani wstecz, ani wprzód. Nie tak dawno temu minister Strąk zdecydował, że za wczasy w ośrodkach wypoczynkowych URM zwykły obywatel zapłaci prawie dwukrotną cenę. W taki to sposób spadkobiercy tych którzy starali się wcielić w czyn hasła równości społecznej, dzielą społeczeństwo na równych i równiejszych. Te swoje rozważania kieruję do wszystkich, którzy przy najbliższej okazji zechcą zdecydować o przyszłości. Życzę wszystkim wartościowego wyboru.

Z. Jurewicz

ZEZEM



Świeradów w starej fotografii



- Co przedstawia to zdjęcie, skąd zostało zrobione?

KULTURA

Próba kwitnienia albo Zmowa Milczenia '95

Świeradowski festyn o organoleptycznej nazwie Dni Kwitnących Rododendronów- w tegorocznym wydaniu zaistniał wynalezieniem nowej formuły na przetrwanie. Ważne było żeby- Coś się działo i żeby było to coś widoczne. A więc działo się i widziało tak: Przyjechał piec na tzw. "holz gaz" i stał sobie w Hali Spacerowej- był ciężki i potwornie drogi, a ludziska obchodzili go ze wszystkich stron, pukali, stukali i dziwowali się-jeno. I ogłoszono też konkurs na mniamuśne, w którym udział wzięły potęgi świeradowskiej kuchni- Wyników chyba jednak nie było. Albo nie ogłoszono ich.

bo utajono. Albo...? Ogólnie było jednak jakby wesolutko. I muzyczka grała - Z tarasu Kina "Wieniec popłynęły Sudetony, rozpryskując się niestety w elektronicznym zawirowaniu o kopułki kawiarenki i sklepu owocowo-warzywnego. Ale kapela

rockowa przebiła się przez wszelkie zapory i załkała gitarowym solo, ku uciesze zgromadzonej na betonowych schodkach młodzi. Nadpłynął wieczór i po filmie ludziska blakali jeszcze trochę po skwerach centralnej ulicy. Następnego dnia na promenadzie Domu Zdrojowego wytrysnęło żółta pianką lwóweckie piwo. Pojawiło się też stoisko z wyprzedają filmów video...(bajki, armaty i ...), a gdzieś niedaleko kielbaska z rusztu, tuż tu. A w Hali spacerowali- i potężne stoisko z fontannami, donicami i ziemią uprawną. A tuż obok: konkurencja- czyli wrogie elementy ze Szklarskiej Poręby. Pięć ton kamieni ozdobnych, drzewka szczęścia i nieszczęścia i wisiory dla zdrowych i chorych. W powietrzu wisiał natomiast nieznośny zapach nieobecności na kiermaszu handlowców świeradowskich plemion.-Czyżby zmowa milczenia? Bojkot? Czy może brak porozumienia między organizatorami a dziećmi izerskiego Merkuriusza? I błąd... Azaliż

świeradowskie święta, obchody i uroczystości winny skupiać przede wszystkim brać świeradowską. Jednocześnie integrować- im służyć i dla nich być, ot według definicji- nic o nas bez nas. I to właśnie świeradowscy handlowcy powinni w tych dniach wyjść na ulice, skwery tarasy i promenady i po cenach promocyjnych, z bonifikatą lub sezonową obniżką zadowolić gawieź, kuracjan i turystyczną ciżbę, a także swoich współplemieńców. Cóż- próba kwitnienia wyraziła się feerią pomysłów, ale nie zawsze trafionych. Jednak wśród równych i równiejszych nie zabrakło (na szczęście) sadzonek azalii i różanecznika- po cenach promocyjnych oczywiście. Tu i ówdzie przemknęli jeszcze w finale zakatarzeni, splakani, kichający, zadyszani i podduszeni w tych Dniach rododendromani- czyli funkcjonariusze D.K.R. Cóż- kwitnienie było w tym roku wyjątkowo obfite. I donoszę o tym - Apsik!-z poutykanej w antypylki, domowej izzollaatkii... Aszi

Ś w i e r a d o W i e r s z e

Jacek Olszewski

Nocna strona medalu

ACIO jako zjawisko

jest wszechobecny w tym pejzażu

i orgię po polsku kończy chodzenie

po dachu (no wie pan-sąsiadka)

brak słów zastępuje kieliszek

zupełnie jak w poemacie Majakowskiego

którego ze zrozumiałych względów

nalegało rozstrzelać

lecz ACIO przeżyje bo

czym bez niego byłby Świeradów?

no nie ACIO?

ACIO!

JUDASZ BYŁ KOBIETĄ to

oczywiste,

zapytajcie tych wszystkich

zdradzonych i porzuconych,

snujących się ulicami miasta,

każdego dnia przemilczają kaca

i strach,

każdej nocy wyją do gwiazd, choć

brzmi to czasami jak chóralny

śmiech w imię ducha śniętego-

- - - w drodze na basen

zobaczcie napis na murze,

nic więcej ...

... nie dotykaj mnie, bo kiedy

się obudzę, ciebie nie będzie

(to wiem) (możesz mnie przekłąć,

sprzedać nigdy nie zdołasz)

(tego nie wiem - twój uśmiech jest

zbyt słodki by mógł być tylko snem)

Boję się ...

Jerzy Tomaszewski

Chłodny początek tego lata

Po niebie chmury wiatr przegania

A ja ... jak zwykle na wyjeździe

Znowu zasiadam do pisania

Cóż rola moja taka ... bo tak zrobiony

Już ten świat

Kobiety są od zarabiania

Ja muszę pisać rad nie rad

A propos Rad ... tutaj wypada

Wysunąć z worka koniec szydła

Ta okolica w której piszę

Jest wyjątkowo rado-aktywna

Bo kiedy w innych miastach

Magistrat klóci się w partiach

Podzielony ... to w Świeradowie

Biega po parku, sadząc po drodze rododendrony

Dziwnie jest w parku ... nie park jest w mieście

Gdzie indziej zieleń rodzynek w cieście

Tutaj ... ja wiem słuchacz ... szepniesz nie wierzę

Miasto jest w parku ... nie park jest w mieście

Nie wiem do czego się tu przyczepić

Miejscowej radzie przewrócę w głowie

Chwałę bez przerwy, miast się pokrzepić

Krytyki słowem ...

Co wypowie sentencję mądrą i rozumną

Gdzie z perspektywy metropolii

... ech, czas na swoje wracać gumno...

Do mej radiowej, skromnej roli

Bo łatwo dobre rady dawać ... tak jak przystawki do

obiadu

Lecz w Świeradowie ... szkoda gadać

To przez ten w wodzie ... dodatek radu

Co go kuracjusz musi przepić

Więc proszę mam ... na koniec małą

Koniuszek wiersza chcę mieć ładny

I nim ujawnię puentę całą

To jako były wrocławski radny

Chciałbym ... Burmistrzu, przyznaj rację

Chciałbym, byś naszą Miejską radę całą

Zaprosił tutaj na kurację ...

Wiersz ten jest "pokłosiem" wizyty radiowców z Wrocławia, którzy w czerwcu realizowali audycję o naszym mieście czyniąc tym sporo zamieszania.

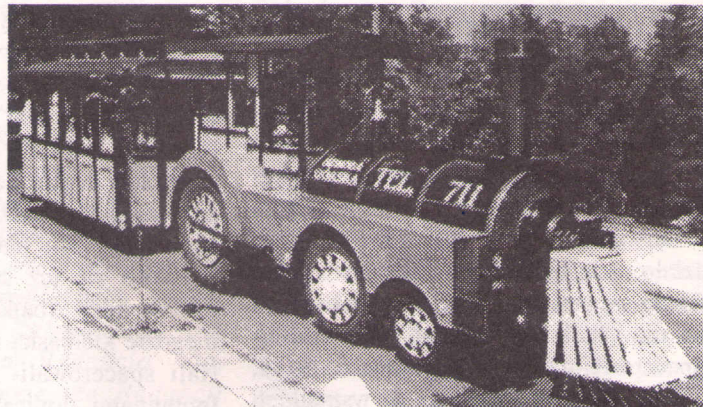
DNI KWITNĄCYCH RODODENDRONÓW

Nieodmiennie od wielu lat Świeradów na przełomie maja i czerwca prezentuje swoje szczególnie piękne oblicze, wtedy to bowiem na skwerach w parkach i w przydomowych ogródkach kwitną różnobarwnie rododendrony i azalie. Tegoroczne obchody Dni Kwitnących Rododendronów zainaugurowane zostały przyjazdem do naszego miasta kolejki na kołach "Union Pacific", której na te dni użyczyła miastu Szkoła Górską Przewodnictwa i Narciarstwa z Karpacza. W ramach tegorocznych obchodów świeradowskiego święta zorganizowano Pierwszy Izerski Turniej w Turlaniu Beczki Piwa. Do eliminacyjnych zmagani przystąpiło 7 ekip a do ścisłego finału zakwalifikowały się 3. Ostatecznie zmagania z niesforą beczką wygrał zespół w składzie: Golc, Puchala, Kiernos. Nagrodą w turnieju była 30 litrowa beczka piwa "Premier" ufundowana przez Browar Lwówecki. W sobotni wieczór, w ogrodzie pensjonatu "Poznanianka", pieczono barana, tańczono a pogoda dosyć przewrotna tego popołudnia ostatecznie nie splotała figla. W niedzielę ratownicy Karkonoskiej Grupy GOPR prezentowali swoje umiejętności na wieży Domu Zdrojowego. Pokazy przygotowały sekcje, Szklarska Poręba i Świeradów a brali w nich udział m.in. świeradowscy ratownicy: M. Golanowski, A. Stefanowicz, Z. Szereniuk. Szczególną frajdą dla obserwujących pokazy była możliwość zjechania zaimprovizowaną kolejką z wieży Domu Zdrojowego. Emocji było co niemiara. Podczas całego festynu można było kupić rododendrony i azalie dzięki czemu przybędzie ich w przydomowych ogródkach. Wyniki konkursu "Na najlepsze danie w Mieście". W konkursie wzięło udział 8 lokali gastronomicznych. Pierwsze miejsce zajęła restauracja "Fortuna" - "Danie siedmiogrodzkie" oraz bar "Pałacyk" - Rolada z indyka. Drugie miejsce zajął bar "Asia" - indyk z orzechami i papryką oraz bar "U Jana" - golonka. Miejsce trzecie zajęły ex aeqo: restauracja "Magnolia", bar "U Bożeny", bar-kawiarnia "Arnika" oraz bar "Kupiecki". Wszystkim uczestnikom konkursu, Gazeta Świeradowska życzy samych udanych gastronomicznych podbojów. W konkursie na najbardziej nierasowego psa zwyciężył pies o imieniu "Tina" pana K. Bokisza. Organizatorem tegorocznych obchodów Dni Kwitnących Rododendronów była poraz pierwszy Agencja Usług Artystycznych Ryszarda Dominika Dembińskiego. Relacjonował

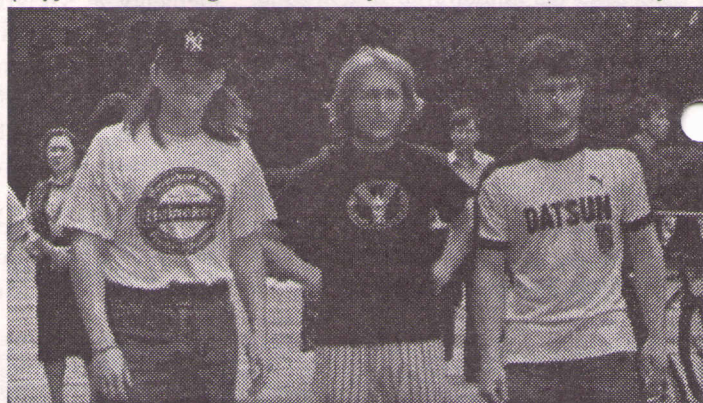
Z. Szereniuk P.S

Mój redakcyjny kolega odpowiedzialny w GŚ za redagowanie działu kulturalnego, nie wiedzieć czemu, nie zakwalifikował wyżej opisanych wydarzeń do kręgu kulturalnych, zatem z wielką przyjemnością go w tym wyręczęm twierdząc uparcie, że wszystko co podczas Dni Kwitnących Rododendronów się działo, dzieć będzie, jest zjawiskiem kulturowym.

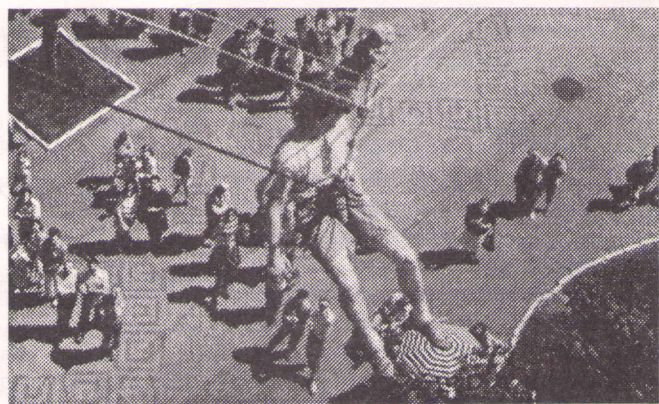
Z. Sz.



Dni Kwitnących Rododendronów w tym roku zainaugurował przyjazd do naszego miasta kolejki na kołach "Union Pacific"



Zwycięzcy Turnieju w turlaniu beczki piwa
Foto Zbysz



Zjazd zaimprovizowaną kolejką z wieży Domu Zdrojowego dostarczał wielu emocji
Foto Zbysz



Kapela uliczna z Gryfowa muzykowała na świeradowskich ulicach

Foto Zbysz

CZERWCOWE SPOTKANIA TOWARZYSTWA

Przy okazji tradycyjnych już czerwcowych spotkań Towarzystwa Przyjaciół Świeradowa, warto przybliżyć tę organizację naszym czytelnikom.

T P Ś zostało zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Jeleniej Górze w grudniu 1992 roku. Celem Towarzystwa jest "działanie na rzecz przywrócenia miastu pozycji liczącego się kurortu i wczasowiska". W jednym z punktów Statutu znajduje się zapis o realizowaniu celów poprzez, "jednoczenie osób zainteresowanych pomyślnym rozwojem miasta" a dalej; "tworzenie warunków i sprzyjanie bezpośrednim kontaktom osobistym między mieszkającymi w Świeradowie dawniej i obecnie". Właśnie te dwa zacytowane punkty wydają się być

upamiętniającą wszystkich tych, którzy pochowani zostali tu od chwili jego założenia. Na tablicy widnieje napis w języku polskim i niemieckim: "Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój albowiem oni zostaną nazwani synami Bożymi". W uroczystości poświęcenia tablicy, którego to aktu dokonał proboszcz świeradowskiej parafii ks. Wł. Dziegiel, brali udział przedstawiciele władz samorządowych w osobach: J. Harbula-burmistrza naszego miasta, Z. Pulikowskiego-vice burmistrza, P. Puzyńskiego-byłego burmistrza, członków Zarządu Miasta i świeradowskich radnych. Wszyscy byli zgodni co do tego, że danie możliwości innym czczenia pamięci zmarłych jest poza wszystkim naszym chrześcijańskim obowiązkiem. Uroczystość miała charakter religijny chociaż, co trzeba zauważyć, postrzegana jest również jako krok w stronę budowania normalnych stosunków z narodem, którego historia tak dramatycznie i tragicznie zarazem przeplata się z historią naszego narodu. Dobrze się dzieje, że polityczne deklaracje o normalizacji stosunków z naszymi zachodnimi sąsiadami przybierają tu u nas bardzo ludzki wymiar. Po uroczystości na cmentarzu, zebrani udali się do kawiarni "Zdrojowa" gdzie wysłuchano koncertu muzyki dawnej w wykonaniu zespołu "Rocal Fuza". Zespół został jak zwykle serdecznie przywitany i nagrodzony dużymi brawami. Dużą atrakcją było pojawienie się na sali pani Ilse Renner, która zaprezentowała strój ludowy właściwy dla tych terenów w okresie przedwojennym (foto.) Wieczorem w

kawiarence "Podkówka" odbyło się spotkanie członków Towarzystwa podczas którego przedstawiono osiągnięcia i plany na przyszłość. TPŚ wraz z Zarządem Głównym PTTK podjęło próbę uzyskania, z różnych źródeł, w tym z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, środków finansowych na doprowadzenie energii elektrycznej do schroniska na Stogu Izerskim w tym upatrując szansę na rozwój turystyczny w rejonie Świeradowa i G. Izerskich w ogóle. Tu trzeba dodać, że dzięki Towarzystwu, szczególnie zaś dzięki W. Elgerowi, SKT uzyskał dotację z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej w wys. 1,2mld strych zł na zakup światłowodu.

Z. Szereniuk



Ilse Renner prezentowała strój ludowy, obok Wolfhart Ellger

Foto Zbysz

szczególnie ważne. Członkiem Towarzystwa może być "...każda osoba fizyczna mieszkająca w kraju lub za granicą..." pod warunkiem że zainteresowana jest realizowaniem postanowień statutu. Towarzystwo w chwili obecnej liczy sobie około 100 członków z tej liczby 35 to byli mieszkańcy Świeradowa (Bad Flinsberg). Już od trzech lat, właśnie w czerwcu, przyjeżdżają oni do naszego miasta i miasta swoich narodzin i młodości. Nie inaczej było w tym roku. Niemieccy członkowie Towarzystwa, na spotkania przyjeżdżają wraz z rodzinami. Są to ludzie z reguły w podeszłym wieku, najmłodszą wśród nich jest 50 letnia kobieta, która urodziła się już po wojnie w Wieńcu Zdroju (taka była pierwsza powojenna nazwa Świeradowa). Tegoroczne spotkanie było szczególnie, oto bowiem na świeradzkim cmentarzu odsłonięto i poświęcono tablicę

Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa prowadzi Miejską Agencję Turystyczną oraz wydaje Gazetę Świeradzką. Wspiera działalność kulturalną organizując m.in. wystawy plastyczne i fotograficzne. Najważniejszą jednak ideą łączącą wszystkie dziedziny aktywności jest skupianie ludzi życzliwych miastu i deklarujących chęć działania na rzecz jego pomyślnego rozwoju. Wszyscy zainteresowani działalnością Towarzystwa mogą otrzymać informacje w Miejskiej Agencji Turystycznej która mieści się w budynku przy ulicy Sienkiewicza 10 tel: 16/350.

Zapraszamy



Młodzież w śląskich strojach ludowych. Zdjęcie sprzed 1945 roku

Listy do Redakcji.

Poniżej prezentujemy obszernie fragmenty listu skierowanego do Redakcji GŚ a zawierającego kilka krytycznych uwag pod jej adresem. Czynię to chętnie, aczkolwiek nie ukrywam, cały spąsowiały ze wstydu.

"Pozwolę sobie zwrócić uwagę, iż język ojczysty to również niebagatelny element kultury, posiada się ją lub nie, bez względu na miejsce zamieszkania. Skrzczy nie tylko świeradowska rzeczywistość, o której Szanowny Pan Redaktor raczy pisać, ale, co z ubolewaniem stwierdzam, polszczyzna Naszego miesięcznika. Nie jest konieczny wykład profesora Miodka, na którego niewątpliwy autorytet powołuje się w majowym wydaniu jeden z redaktorów Gazety Świeradowskiej, by przypomnieć, że w przymiotnikach zawsze piszemy "sz" - nawet po "p" np. najlepszy; że w słowie "również" na końcu jest "z", a zaprzeczenie "nie" z przymiotnikami piszemy razem - np. niedrogie (s.10). Wykład na ten temat byłby zapewne obszerny, bo i przecinki w zdaniach złożonych stawia się częściej niż przed "z" i "który". Odnoszę wrażenie, iż Szanowna Redakcja nie uświadamia sobie

w pełni kulturotwórczej strony swej działalności. Jestem jednak przekonana, iż większość czytelników zwraca uwagę nie tylko na ilość, ale i na jakość drukowanego przez Państwa materiału. Od czasopisma oczekuje się nie tylko informacji, ale i kontaktu z dobrze zredagowanym słowem pisanym, poprawną, piękną polszczyzną. Każdy dbający o czystość języka Polak ma prawo domagać się jej w masmediach. Te, które nie chcą zyskać niechlubnego miana, pardon, brukowca zatrudniają, jak zapewne Szanowna Redakcja wie, korektorów." "Wierzę, że Redakcji również leży na sercu poprawność językowa w Naszym pierwszym czasopiśmie przybliżającym mieszkańcom ludzi i wydarzenia z naszego, świeradowskiego podwórka. Będę wdzięczna za wydrukowanie mojego pisma na łamach miesięcznika w ramach odpowiedzi na "zaproszenie do współpracy z Gazetą Świeradowską".

Z poważaniem
Agnieszka Mierzyńska-Calko.

Od redakcji.

Z zarzutami zawartymi w liście

oczywiście nie ma co dyskutować bowiem są prawdziwe i uzasadnione. Dla porządku jednak chciałbym powiedzieć, że tzw. "porządna" gazeta zatrudnia nie tylko korektora ale również redaktorów w tym redaktora naczelnego. W przypadku Naszej gazety wszystko oprócz składu komputerowego oraz drukowania robi się społecznie i tym różnimy się od tzw. porządných gazet. Cieszy mnie autentyczna, jak sądzę, troska o czystość języka oraz jakość Naszej gazety wyrażana przez autorkę listu. Ze swej strony obiecuję czytelnikom zwracanie baczniejszej uwagi nie tylko na to co się pisze w GŚ ale również na to jak się pisze. W tym miejscu podtrzymuję zaproszenie do współpracy z Naszą gazetą, jestem przekonany że pozyskanie Pani Agnieszki dla Gazety Świeradowskiej doda tej drugiej niewątpliwie splendoru. Zamówione przez Panią ogłoszenia w których nieszczęśliwie pojawiły się błędy (przyznaję, korekta w ostatnim numerze została zrobiona pobieżnie) zamieszczone zostaną, tym razem bez błędów i nieodpłatnie, w czerwcowo-lipcowym numerze Gazety Świeradowskiej.

Zbigniew Szereniuk.

Redakcja Gazety Świeradowskiej otrzymała "list otwarty" od pana Juliusza Winnickiego, adresowany do Burmistrza Świeradowa z prośbą o jego zamieszczenie na łamach gazety. Co niniejszym czynimy.

26.06.95r.

Wielce Szanowny Panie Burmistrzu! Jestem jednym z wielu tysięcy kuracjuszy, którzy od wielu lat przybywali i przybywają nadal do Świeradowa Zdroju po zdrowie i dlatego chciałbym podzielić się z Panem kilkoma uwagami, które nasunęły mi się podczas mojego ostatniego pobytu w maju b.r w tutejszym sanatorium. Najpierw to co zmieniło się na lepsze w ciągu ostatnich lat. Duże brawa za przeprowadzoną w mieście gazyfikację przewodową, za zlikwidowanie dymiących kominów kotłowni, za pielęgnację parku zdrojowego i bieżącą naprawę dróg. Martwi mnie natomiast to, że w sposób tak brutalny została zlikwidowana cała baza Funduszu Wczasów Pracowniczych. Przerażająco smutno wyglądają puste i zdewastowane domy wczasowe wraz z otoczeniem. Nowowytbudowane, nowoczesne stołówki ("Mimoza", "Magnolia") straszą pustymi powybijanymi oknami. Otoczenia wielu budynków są pięknie zagospodarowane, ale jest jeszcze wiele obiektów zamieszkałych, ale zaniedbanych z odpadającymi tynkami,

brudnymi ścianami, połamanymi płotami i brudem w obejściach. Strasząca przejeżdżających ulicą 11-go Listopada naprzeciw Nadleśnictwa ruina, wcale nie dodaje uroku naszemu uzdrowisku. Tworzące się wysypisko śmieci przy budynku, dawniej "Mimoza IV" przy ulicy Górskiej w pobliżu wyciągu narciarskiego odstrasza spacerujących tam kuracjuszy. Wiele do życzenia pozostawia sprawa porządku i bezpieczeństwa w uzdrowisku. Plagą są jeżdżący z nadmierną prędkością, mimo...nielicznych znaków zakazu..., miejscowi kierowcy. W ciągu jednej godziny i tylko w jednym miejscu naliczyłem ponad 20 takich "przestępców drogowych" na dodatek jeżdżących bez pasów bezpieczeństwa. Spokój uzdrowiska zakłócają watahy włóczących się małych dzieci, zaczepiających przechodniów i niszczących mienie uzdrowiska (ławki, ściany, a także koczujących w zabytkowej części hali spacerowej (taras pawilonu "B"), mahujących ściany budynku i zachowujących się ordynarnie. Zniszczone i zdezaktualizowane drogowskazy po uzdrowisku świadczą tylko o dawnej świetności tego kurortu. Zastanawiałem się także, czy jest w Pana Urzędzie Miejskim osoba odpowiedzialna za estetykę reklam i napisów reklamowych, ogromnie bowiem szpeci nieudolne malowanie na murach budynków napisów w rodzaju: "Solarium", "Sauna", "Pensjonat" lub "Hotel

pod wyciągiem", "Restauracja pod wyciągiem". Ktoś, kto zezwolił na umieszczenie takich reklam winien być ukarany chociażby pokryciem kosztów usunięcia tych pseudo-ozdób. Rozumiem, że przy obecnym braku funduszy nie da się wiele zrobić, ale są sprawy, które nie wymagają nakładów i przy dobrych chęciach mogą być załatwione w sposób rozsądny. Uważam za najpilniejsze to, a "obudzić ze snu zimowego" Waszą miejscową władzę porządkową, czyli komisariat Policji i zobligować ich do karania popełniających wykroczenia drogowe, oraz odpowiedzialnych za nieporządku w obejściach. Wszak pieniądze z mandatów zasiliłyby kasę miejską. Utemperowanie miejscowych "osilków" grasujących po uzdrowisku nie powinno stwarzać organom porządkowym żadnych trudności, wszak są oni dobrze znani każdemu policjantowi, a zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w uzdrowisku jest sprawą bardzo ważną. Myślę, że te moje "wywody" szczegółowo rozpatrzy Pan, Panie Burmistrzu i w miarę swych możliwości i dobrych chęci będzie starał się naprawić to co jeszcze da się naprawić dla wspólnego dobra i utrzymania tak pięknego, ale niestety upadającego, jak większość -2-naszycch uzdrowisk zdrojowych, jakim jest Świeradów. Życzę Panu Burmistrzowi wielu sukcesów w tak ciężkiej pracy jaką jest dziś sprawowanie władzy pozostając z poważaniem

Juliusz Winnicki.

Historia Kościoła Ewangelickiego w Świeradowie od roku 1953 do chwili wyburzenia

Po ukazaniu się w numerze marcowym i kwietniowym dwuczęściowego artykułu autorstwa D. Kudera opowiadającego historię kościoła ewangelickiego w Świeradowie, mieszkanka Czerniawy pani S. Dutkiewicz, zwróciła się do redakcji z prośbą o danie jej możliwości uzupełnienia oraz sprostowania zawartych w artykule informacji. Co też niniejszym czynimy.

“W tamtym czasie nabożeństwa w kościele ewangelickim odbywały się w każdą ostatnią niedzielę miesiąca. Świeradowski zbor obsługiwał pastor Gerstensztajn z Wrocławia. Rok później z Warszawy przyjechał w te strony pastor Jajte i zamieszkał w Cieplicach obsługując tamtejszy kościół oraz kościół Wang w Bierutowicach, nasz świeradowski zbor i kościół w Lubaniu. Wtedy też zdarzyła się pierwsza kradzież. Skradziono obraz umieszczony w ołtarzu kościoła. W domu parafialnym naprzeciw kościoła mieszkała rodzina ewangelicka p. Durynek, którzy bezinteresownie sprzątali kościół i przygotowywali do nabożeństw, oraz chronili go przed wandalami i złodziejami. Oni też zgłosili kradzież obrazu na milicji, której posterunek zlokalizowany był

naprzeciw cmentarza. Milicjanci stwierdzili, że ponieważ nie jest to obiekt państwowy oni nie mają obowiązku wszczynać śledztwa w tej sprawie, niezależnie jednak od tego będą mieli to na uwadze. Po kilku tygodniach pan Durynek udaremnił kolejną kradzież. Złodzieje tym razem usiłowali skraść kryształowe kandelabry. Od tego momentu nabożeństwa odbywały się w mieszkaniu państwa Durynków. Dalej dewastacja kościoła postępowała już szybko. Raz po raz wybijano szyby w kościele i wchodzono do jego wnętrza. To skłoniło mnie do napisania w tej sprawie do Ministerstwa d/s Wyznań powołując się w piśmie na konstytucyjną gwarancję wolności wyznania. Bardzo długo czekałam na odpowiedź. Po czterech miesiącach poinformowano mnie, że sprawa została skierowana do Wojewódzkiego Wydziału d/s Wyznań we Wrocławiu. Po upływie kolejnych miesięcy otrzymałam wreszcie odpowiedź: “Stwierdzamy po uprzednim zbadaniu sprawy i obiektu, iż kościół jest zabytkiem klasy zerowej i podlega absolutnej ochronie”. Niestety odpowiedź nadeszła zbyt późno, zdewastowany

kościół rozebrano już zupełnie. Organy rozbite a piszczałki z nich poniewierały się nawet w Czerniawie, jak również książki liturgiczne i inne przedmioty. To co zdołano uratować, państwo Durynek przenieśli do zamieszkiwanego przez siebie budynku. Tych kilka rodzin ewangelickich które w okolicach Pobiednej, Czerniawy i Świeradowa mieszkały, własnymi siłami wyremontowało pomieszczenia w budynku obok cmentarza, które potem służyły nam jako kaplica. Wcześniej jeszcze cały budynek został zasiedlony przez Urząd Miasta a później stało się już zwykłą formalnością zrzeczenie się przez pastora Neumana prawa własności do tego budynku. Nieprawdą jest, że cokolwiek z wyposażenia świeradowskiego kościoła ewangelickiego, zostało sprzedane innemu kościołowi. Budynek stojący przy cmentarzu w którym przez pewien czas znajdowała się nasza kaplica, należał do parafii bo z jej funduszu został zbudowany i do 1945 roku przez tą parafię był użytkowany. Uważam, że miasto mogłoby złożyć jakąś pieniężną ofiarę na rzecz naszych najbliższych świątyń. W obliczu zwracania wszelkich własności, odebranych niegdyś kościołom różnych wyznań byłoby to uczciwe.

Stefania Dutkiewicz

POLICJA RADZI

Doliniarze

Inspiracją do napisania artykułu o kradzieżach kieszonkowych było zdarzenie przestępcze, które miało miejsce pod koniec kwietnia tego roku na targowisku miejskim

Lwówku Śląskim. Krytycznego dnia mieszkanka Lwówka Śl. dokonywała zakupów przy różnych stoiskach. Gdy po zakupach wsiadała do samochodu, obecna przy tym jej koleżanka zauważyła rozcięcie na torbie koleżanki w kształcie litery “L”. Właścicielka torby zajrzała do niej i zauważyła brak portmonetki z pieniędzmi. Przerażona zaczęła biegać po targowisku wypytując sprzedających, czy nie widzieli osoby która ją okradła. Nikt nie potrafił podać rysopisu sprawcy. Kradzieże kieszonkowe są domeną zawodowców. W fachu tym dla partaczy nie ma miejsca. Człowiek uprawiający tą profesję posiada wysokie zdolności manualne, w pogardzie ma uczciwość. Doliniarze okradają wszystkich. Złodzieje kieszonkowi posługują się kilkoma technikami. Najpopularniejsza to tzw. “sztuczny tłok”. Nagły ścisk w kolejce w sklepie, przy wsiadaniu do pociągu, autobusu, tramwaju, w bufecie itp. może być sygnałem, że kieszonkowcy są już w akcji. Pomocnicy złodzieja popychają ofiarę do “robotnika” tj. właściwego złodzieja, ten po obmacaniu człowieka (ofiary) wyciąga zdobycz. Portfela,

lub portmonetki nie chowa do swojej kieszeni, lecz oddaje pomocnikowi, który się ulatnia. Gdyby okradziony zorientował się, że stracił właśnie portfel a podejrzenie by padło na sprawcę to okazałoby się że podejrzany kieszonkowiec nie ma przy sobie żadnych kompromitujących go przedmiotów. Technika “na gołą rękę” polega na tym, że kieszonkowiec przytula się do stojącego obok człowieka bada w ten sposób jego reakcje na dotyk. Jeżeli wykonane szturchnięcie, dotyk nie powoduje żadnej reakcji ze strony przyszłej ofiary, to kieszonkowiec w odpowiednim momencie pozbawia go zawartości kieszeni i następnie postępuje jak przy “sztucznym tłoku”. Przy technice “z za parkanu”, parkanem w tym przypadku jest np. gazeta, płaszcz przewieszony przez rękę który osłania operującą drugą dłoń. Właśnie przesłoniętą dłonią złodziej sięga do wewnętrznej kieszeni marynarki upatrzonej ofiary i opróżnia jej zawartość, skradziony portfel przekazuje pomocnikowi. Specyficzną techniką posługują się “krawcy”. Przecinają zyletką lub skalpelem torebki, reklamówki, kieszenie. Nacięcie to ma kształt litery “L” umożliwia ono dyskretne wydobywanie portfela. Metoda “z marszu”, stosowana jest w tłumie. Wtedy właśnie idący człowiek przepycha się i nie zwraca uwagi na uderzenia, potknięcia i kolizje z innymi ludźmi. Tą technikę w sposób

mistrzowski operują kobiety. Należy wiedzieć, że najczęściej przed dokonaniem kradzieży kieszonkowcy dokonują rozpoznania przestępczego. Po zorientowaniu się, kto posiada większą gotówkę, gdzie ją przechowuje idą za ofiarą i w odpowiednim momencie okradają ją. Czy można rozpoznać kieszonkowców, zapamiętać ich rysopis? Kieszonkowca można rozpoznać tylko po oczach, które bacznie obserwują cudze twarze, torby, kieszenie. “Doliniarz” wygląda jak przeciętny szanowany obywatel, może nim być nobliwy starszy pan w rogowych okularach, czysto ubrany i grzeczny młodzieniec, miła i usłużna kobieta. Jest zawsze osobą która nie rzuca się w oczach tłumie.

Jak ustrzec się przed kradzieżą:

-nie dokonywać zakupów w godzinach szczytu,

-nie nosić dużych kwot pieniędzy przy sobie. Jeżeli już musimy, to trzymamy je w kilku miejscach,

-nie nosimy portfela, portmonetki w tylnej kieszeni, na wierzchu torby, w przewieszonych przez ramię torbach -szczególną ostrożność należy zachować wówczas, gdy nagle wokół nas powstaje nieczym nie uzasadniony ścisk.

Pamiętajmy! – własnych portfeli musimy pilnować sami.

asp. Ryszard Nowakowski

murator

WYDAWNICTWO



Materiały do ocieplania budynków

Źle izolowane ściany, stropy i dach to przyczyna znacznych strat energii zużywaną do ogrzewania budynku. Ucieczkę ciepła można zapobiec stosując odpowiednie, dobre jakościowo materiały termoizolacyjne.

O izolacji termicznej lepiej pamiętać już na etapie projektowania i budowy domu, ale można ocieplać budynki już istniejące. Materiały termoizolacyjne stosuje się do ocieplania:

- ścian warstwowych w budynkach nowo wznoszonych oraz "zimnych" ścian w budynkach istniejących (robi się to z zasady od zewnętrznej, zimnej strony);
- stropodachów i tarasów;
- stropów poddaszy (z dostępem i bez) oraz stropów nad pomieszczeniami nieogrzewanymi (piwnica);
- podłóg na gruncie.

Cechy materiałów termoizolacyjnych
Obecnie nietrudno kupić materiały termoizolacyjne, a ich wybór jest dość bogaty. Dobry materiał powinien odznaczać się niskim współczynnikiem przewodności cieplnej. Współczynnik ten zazwyczaj jest różny dla poszczególnych materiałów izolacyjnych. Inną ważną cechą materiałów termoizolacyjnych jest odporność na działanie wilgoci i wody. Materiał termoizolacyjny, który ulegnie zawilgoceniu, ma znacznie większą przewodność cieplną. Gdy temperatura spadnie poniżej zera i woda zamrznie w porach takiego materiału, to może nastąpić nawet kilkukrotny wzrost wartości współczynnika przewodzenia ciepła. Dobry materiał termoizolacyjny powinien się charakteryzować odpowiednią wytrzymałością mechaniczną i spójnością. Materiał ten powinien być również:

- odporny na gnienie i czynniki biologiczne,
 - odporny na wahania temperatury,
 - niepalny
- Kolejne pożądane cechy materiałów termoizolacyjnych to dobra przyczepność do zapraw i brak wyczuwalnego zapachu. Materiały dostępne na polskim rynku:

- wełna mineralna
- styropian
- poliuretan
- płyty pilśniowe porowate
- płyty paździerzowe
- materiały z włókien szklanych
- płyty wiórkowo-cementowe
- betony izolacyjne
- szkło piankowe
- pianki formaldehydowe
- włókny

Najpopularniejsze: wełna mineralna i styropian. Do ocieplania budynków obecnie używa się wełny mineralnej i styropianu. Nie bez powodu: spośród materiałów dostępnych na naszym rynku są najlepsze. Oczywiście inne materiały mogą być z równym powodzeniem stosowane do izolacji termicznych, zwłaszcza gdy można je kupić stosunkowo łatwo, tanio a na dodatek blisko budowy lub gdy po prostu już się je ma. Do ocieplania konkretnych

elementów budynku powinno się jednak dobierać materiały odpowiednio do ich właściwości. Wełnę mineralną stosuje się w różnej postaci: w płytach, matach lub jako granulę. Współczynnik przewodności cieplnej wełny mineralnej wynosi około 0.05 W/(mk). Płyty wełny mineralnej mogą być twarde, półtwarde i miękkie. Różnią się one znacznie wyglądem oraz gęstością objętościową. Płyty twarde są najcięższe. Charakteryzują się one małą nasiąkliwością i dużą wytrzymałością na rozrywanie. Stosuje się je do ocieplania ścian zewnętrznych od zewnątrz oraz tzw. stropodachów odwróconych. Płyty półtwarde i miękkie można używać do ocieplania ścian warstwowych. Umieszcza się je między dwiema ściankami wewnętrzną i zewnętrzną połączonymi za pomocą kotew. Płyty należy układać mijakowo, nie dopuszczając do powstawania przerw między nimi. Wełnę mineralną granulowaną hydrofobizowaną, czyli odporną na wilgoć, stosuje się na zasypki ścian szczelinowych. Można wdmuchiwać ją pod ciśnieniem na trudno dostępne stropy pod stropodachami wentylowanymi. Maty i płyty z wełny mineralnej służą do ocieplania stropodachów. Jeśli stropodach pochylony jest ponad 10%, powinno się je przyklejać lepikiem asfaltowym na gorąco. Styropian jest podobnie uniwersalnym materiałem termoizolacyjnym jak wełna mineralna. Nie należy go jednak stosować w miejscach, gdzie mogą dotrzeć gryzonie (bo go tną i roznoszą). Szkodliwe dla styropianów są również opary rozpuszczalników organicznych (kurczy się i znika). Styropian produkowany jest w płytach i granulach. Podczas zakupu tego materiału należy zwracać uwagę na jego odmianę, tzn. czy styropian jest palny czy samogasnący (ten ostatni producenci zazwyczaj barwią na kolor różowy). Współczynnik przewodności cieplnej styropianu wynosi około 0.045 W/(mk).

Materiały opracowane przez
specjalistów WYDAWNICTWA
MURATOR.

Rajd Karkonoski

W sobotę 3 lipca na terenie Świeradowa i Czerniawy odbywały się wyścigi na trzech odcinkach specjalnych zorganizowane w ramach Rajdu Karkonoskiego. Jak z rozmów z mieszkańcami wynika, wyścigi samochodowe w naszym mieście mają tylu zwolenników co przeciwników. Na pewno w jednym przypadku organizatorzy Rajdu nie wykazali się dostateczną dozą wyobraźni umieszczając start do jednego z odcinków specjalnych vis a vis drzwi do szpitala uzdrowskiego dla dzieci chorych m.in. na astmę. Już we wrześniu odbędzie się kolejna impreza motorowa o randze międzynarodowej tzn. Enduro 95. Z informacji ostatnio podawanych przez prasę regionalną wynika, że impreza ta może nie dojść do skutku bowiem Min. Ochrony

Środowiska i Zasobów Naturalnych nie wydał pozwolenia na wjazd do lasu około 500 motocykli. Również Nadleśnictwa w Świeradowie, Szklarskiej Porębie oraz Nadleśnictwo Śnieżka, informując organizatorów imprezy o tym, że nie są kompetentne do podejmowania decyzji przyzwalającej na wjazd motocykli do lasu, swoje wcześniejsze decyzje odwołały. Trzeba pamiętać, że honorowy patronat nad imprezą roztacza sam pan J.Oleksy- Premier RP. Pracownicy świeradowskiego Nadleśnictwa twierdzą, że po Enduro, które się odbyło kilka lat temu na terenie G.Izerskich długo likwidowano skutki tej imprezy tzn. naprawiano nawierzchnię dróg i duktów leśnych, naprawiano szlaki turystyczne etc. Jaki będzie finał pokaże czas.

IW

Festyn w wiosce

Tradycją już się stają wakacyjne festyny w "wiosce indiańskiej". Festyny organizowane są pod egidą Towarzystwa Przyjaciół Świeradowa a o to żeby były atrakcyjne i udane dba Marian Stachurski, również członek Towarzystwa. Tym razem impreza trwała do późnych godzin nocnych a przez wioskę przewinęło się mnóstwo mieszkańców i gości naszego miasta. Atrakcji było wiele, można było zjeść kielbasę z rożna, napić się piwa i oczywiście potańczyć. Najważniejsze jest chyba to, że podczas festynu można pogadać przy kuflu z przyjaciółmi i znajomymi, na które to pogaduszki nie zawsze mamy czas. Tej soboty pogoda dopisała, ludzie również. Ciekawe jest, że podczas tak dużej imprezy kiedy biesiadnicy "za kołnierz nie wylewają" nie było potrzeby wzywania policji, to dobrze świadczy o kulturze uczestników zabawy.

Już wkrótce następny festyn, zapraszamy.

Wokółmiejskie trasy spacerowe

Opracowany przez Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa dokument pn. "Inwentaryzacja i plan ochrony walorów przyrodniczych Świeradowa" zawiera opisy wokółmiejskich tras spacerowych które prezentować będziemy na łamach GŚ.

Uwaga! Z tras mogą również korzystać rowerzyści jednak muszą oni bezwarunkowo podporządkować się kodeksowi MTB.

Trasa nr 1. Trasa bierze początek przy dworcu PKP, stąd w górę ulicą Lipową w zakosy. Przy piątym zakręcie w prawo i dalej leśnym duktem. Po obu stronach ścieżki typowy dla G. Izerskich las świerkowy z występującą licznie brzoza, olszą i jarzębem pospolitym. Po 30 min. marszu, granitowej skałki (Świętojanka) ongiś był w tym miejscu punkt widokowy, w chwili obecnej widok ograniczony jest rosnącymi tam drzewami. Po dalszych kilkunastu minutach marszu po tej stronie otwiera się widok na szczyty grzbietu Wysokiego oraz Kwisę i ulicę Nadbrzeżną biegnącą u ich podnóża. Atrakcją krajobrazu są rozproszone po obu stronach drogi zabudowania z których większość stanowią typowe chaty sudeckie o konstrukcji przysłupowej. Po 30 min. marszu, od Świętojanki, docieramy do potoku Bystrzyk- tutaj stanowisko Naparstnicy Purpurowej (*Digitalis purpurea*)- roślina podlegająca częściowej ochronie. Teraz w dół do ulicy Nadbrzeżnej obok leśniczówki i dalej w kierunku miasta. Po kilkudziesięciu metrach skręcamy w lewo i wędrujemy prawym, niskim brzegiem Kwisy. Wędrowkę kończymy przy tzw. "Starym Źroju" gdzie znajduje się jedno z najwcześniej eksploatowanych źródeł wody mineralnej. Do 1945 roku czynna była, zlokalizowana na prawym brzegu Kwisy, hala spacerowa i pijalnia wody mineralnej.

Trasa nr 2. Od węzła szlaków turystycznych w parku zdrojowym, czerwonym szlakiem podążamy w górę by po 20 min. marszu skrócić w prawo w leśną ścieżkę poniżej pensjonatu "Czeszka". Teraz drogą biegnącą wśród świerków by po 30 min. dojść do pamiątkowego kamienia z wykutym nazwiskiem niemieckiego

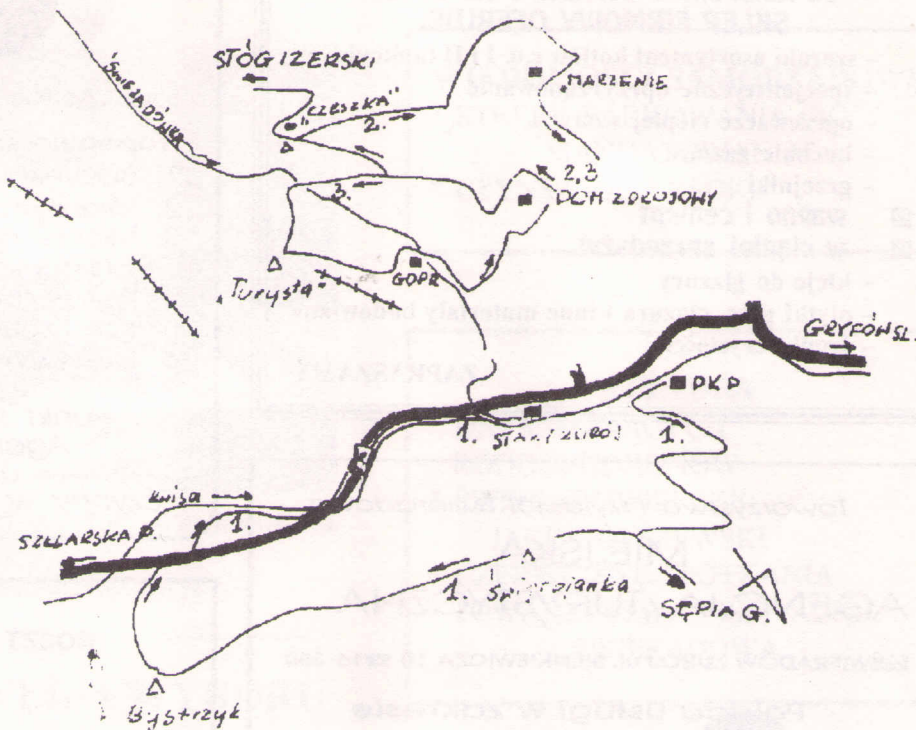
bobsleisty, który w tym właśnie miejscu uległ śmiertelnemu wypadkowi na torze, stąd widoczne są fragmenty toru bobslejowego. Nieco dalej kilka bloków granitowych ogrodzonych kutym płotkiem, podobno przed wojną na jednym z nich umieszczona była płaskorzeźba przedstawiająca zabę, w pobliżu krzewy rododendronów. Ze ścieżki widok na park przylegający do DW "Marzenie" (willa Pincha). Następnie ulicą Bronka Czecha w dół i w prawo ścieżką poniżej osiedla domków jednorodzinnych. Dochodzimy do kutego wysokiego ogrodzenia, idąc wzdłuż którego trafiamy na bramę wejściową do parku, w którego centralnym miejscu znajduje się ośrodek wypoczynkowy "Marzenie". Willa "Marzenie" zbudowana została na przełomie wieków XIX i XX. Była własnością bogatego przemysłowca z Berlina. Willa zbudowana jest w stylu secesyjnym. W ostatnich latach

pieczołowicie odrestaurowana i zmodernizowana jest jednym z atrakcyjniejszych obiektów województwa jeleniogórskiego. W parku wokół willi dużo ciekawych okazów dendrologicznych.

Trasa nr 3. Początek trasy przy węźle szlaków turystycznych w parku zdrojowym. Za czerwonymi znakami szlaku turystycznego podążamy do rozstaju dróg powyżej pensjonatów "Wrzos", tutaj skręcamy w lewo i dalej leśną drogą wśród buków, jarzębów i świerków by po 15 min osiągnąć mostek na rzece Świeradówka. Po przejściu mostku stromo w górę. Po 300 metrach wspinaczki, w pobliżu dawnego schroniska Germania Baude (Turysta), docieramy do niebieskiego szlaku prowadzącego na Polanę Izerską. Tutaj punkt widokowy. Powrót niebieskim szlakiem, wzdłuż wyciągu orczykowego i toru saneczkowego, obok pensjonatu Czarodziejka i stacji ratunkowej GÖPR.

Życzę interesujących i przyjemnych wędrowek.

Zet



Wyszukiwanka.

Autorem zabawy jest Piotr Rekuć.

W zdaniach ukryte są wyrazy tematycznie związane z naszym miastem, należy je wyszukać. Wśród poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę którą jest obiad dla dwóch osób w barze "Asia".

1. Mały Adaś wie: "Rad ów człowiek co mineralną pije"
2. Kto pije piwo Sambor o winach nie myśli.
3. Z gwizdka gwizd, rój pszczoł wyleciał na łąkę.
4. Kloss dowiedział się w mig o planach Brunera.
5. Smak brukwi sam w sobie nie jest zły.
6. Setki zer a jedynek brak.
7. Iza jęcz, nikt nie słyszy.
8. Motyką piel, Ewuniu, nie siekiera.
9. Lekarz stwierdził: "Wymaz Ali

aktualny".

10. Nasz klimat uzdrowi skołatanę nerwy.
11. Ktoś na tańcach nas oczerni a wam się zbierze.
12. Walory natury stawiam na pierwszym miejscu.
13. Smukły palec Zeni Edward udekorował pierścieniem.
14. Józek, Hala spacerować z Bronkiem nie powinna, jest męczatką.
15. Marku racja jest po mojej stronie.
16. Człowiek ów, czasy te przewidział.
17. Był to ostatni pens Jonatana.
18. Co za koza biegła po Źdrojowej?
19. Ja go proszę Pana znam.
20. Podsypując krawężniki potrzebowałem masę piachu.

Adres redakcji:

Gazeta Świeradowska ul: Sienkiewicza 10
59-850 Świeradów Źdrój

Wygoda i elegancja.

Tuż przed świętem Kwitnących Rododendronów na głównej promenadzie miasta pojawiły się nowe ławki. Tym razem dla uchronienia ich przed ewentualną kradzieżą i dewastacją zostały one przytwierdzone do podłoża na stałe. Ławek jest 30 a każda kosztowała miasto 180 zł. Zobaczymy jak długo w nienaruszonym stanie służyć będą wygodzie spacerowiczów i cieszyć oko swoją elegancją.

KOMPUTEROPISANIE

Agnieszka Mierzyńska-Calko
ul. Korczaka 1a/10
Świeradów Zdrój
tel. 16-455 skr. poczt. 32



Komputeropisanie

w najlepszych edytorach tekstu
w językach:

- ① polskim
- ② rosyjskim
- ③ niemieckim
- ✎ prace dyplomowe i magisterskie (z korektą)
- 🖨 wydruki na papierze i folii (również kolorowe)

TEUMACZ PRZYSIĘGŁY JĘZYKA ROSYJSKIEGO

Agnieszka Mierzyńska-Calko
ul. Korczaka 1a/10
Świeradów Zdrój
tel. 16-455 skr. poczt. 32



Komputeropisanie

w najlepszych edytorach tekstu w językach:

- ① polskim
- ② rosyjskim
- ③ niemieckim

Przepisywanie dowolnych tekstów:

- ☒ prace dyplomowe i magisterskie (z korektą)
- ☒ dokumentacji technicznej

PBU "IZERY" Świeradów Zdrój
ul. Ratowników Górskich 1 tel. 16-714
SKLEP FIRMOWY OFERUJE:

- szeroki asortyment kotłów c.o. I i II funkcyjnych
- specjalistyczne oprzyrządowanie
- ogrzewacze ciepłej wody
- kuchnie gazowe
- grzejniki
- ☒ wapno i cement
- ☒ w ciągłej sprzedaży:
- kleje do glazury
- płytki gres, glazura i inne materiały budowlane
- środki czystości

ZAPRASZAMY



TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWO-REASEKURACYJNE

Proponuje ubezpieczenia:

1. Budynków i budowli
2. Mieszkań
3. Mienie od kradzieży z włamaniem i rabunku
4. Auto-casco krajowe i zagraniczne
5. Koszty leczenia zagranicznego
6. NW -wypadkowe

*Punkt znajduje się w Miejskiej
Agencji Turystycznej przy
ul. Sienkiewicza 10
czynny w godzinach pracy agencji*

Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa

MIEJSKA

AGENCJA TURYSTYCZNA

☒ ŚWIERADÓW ZDRÓJ ul. SIENKIEWICZA 10 ☎ 16-350

Poleca usługi w zakresie

- * Przewodnictwa Górskiego
- * Organizacji Wyprawek Pieszych
- * Organizacji Imprez Rekreacyjnych i Rozrywkowych
- * Rezerwacji Miejsc Noclegowych
- * Górskiej Turystyki Rowerowej
- * Wycieczek Tematycznych (Ekologia, Etnografia)
- * Nauki Jazdy Konnej
- * Szkolenia Wspinaczkowego
- * Górskiej Turystyki Narciarskiej (Ski-tour)
- * Nauki Jazdy Na Nartach

USŁUGI ŚWIADCZONE SĄ PRZEZ WYSOKO
KWALEFIKOWANĄ KADRĘ PRZEWODNIKÓW I
INSTRUKTORÓW

KOSZT ZAMIESZCZENIA MODUŁU REKLAMOWEGO

(10x10 cm)

W GAZECIE ŚWIERADOWSKIEJ

WYNOSI 15 zł (150.000,-)

Zgłoszenia

przyjmuje

redakcja

OGŁOSZENIA

**Sprzedam działkę uzbrojoną z rozpoczętą budową
w Czerniawie Zdrój ul. Izerska 5**

Witek Michoń zauroczony wdziękami Edyty Górniak
wybrał karierę u jej boku.

Witek wróć – kto będzie nam krzywo rysował?

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do współpracy z Gazetą Świeradowską Adres redakcji: 59-850 Świeradów Zdrój ul. Sienkiewicza 10

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa konto: 382278-8077-132 II Oddział Banku Zachodniego w Jeleniej Górze

Redaktor naczelny: Zbigniew Szereniuk Dział kulturalny: Andrzej Szymalski Skład, skanowanie: FOTO plus Druk „Poligrafia” Jelenia Góra ul. Ptasia 18/2